



Kowalska, Steczkowska, Błaszczyk, Miecznikowski w hołdzie Gintrowskiemu

Kasia Kowalska, Justyna Steczkowska, Ewa Błaszczyk, Joanna Trzepiecińska, Maciej Miecznikowski, bracia Piotr i Wojciech Cugowscy i Krzysztof Napiórkowski wystąpią 5 grudnia w niezwykłym koncercie „Gintrowski – a jednak coś po nas zostanie” w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie. Pieśni Gintrowskiego zaśpiewają również Ola Gintrowska, bliska krewna barda, oraz jego córka Julia. Gwiazdom towarzyszyć będzie orkiestra Teatru Wielkiego – Opery Narodowej pod batutą Piotra Staniszewskiego.

„Gintrowski – a jednak coś po nas zostanie” to wyjątkowy projekt, który ma służyć upamiętnieniu osoby Przemysława Gintrowskiego. Artysty, który mówił, że sztuka powinna poruszać podstawowe wartości moralne i który do końca swoich dni głosem przypominał o tym, co najważniejsze. Koncert odbędzie się w cztery lata po śmierci barda, ale przede wszystkim - w przededniu 35. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, czasu tak mocno obecnego w jego twórczości. Po raz pierwszy surowe kompozycje Gintrowskiego, znane przede wszystkim w wykonaniach na gitarę, zabrzmiały w wykonaniu na pełną orkiestrę symfoniczną. Wyzwanie aranżacji twórczości barda podjął kompozytor i aranżer Jan Stokłosa.

„Gintrowski – a jednak coś po nas zostanie” to jednak nie tylko koncert. To również wspomnienie o Przemysławie Gintrowskim. Opowiedzą o nim jego przyjaciele, artyści, ludzie, którzy dobrze go znali – i w mrocznych czasach stanu wojennego, i bardziej współcześnie. Ich opowieści zostaną wplecione w niezwykle wykonania twórczości Gintrowskiego i wspomnienia filmowe, a biografię barda będą przypominać również prowadzący koncert dziennikarz muzyczny Paweł Sztompke i aktorka Joanna Trzepiecińska.

Podczas koncertu wręczona zostanie Nagroda im. Przemysława Gintrowskiego. Nagroda, przyznawana przez Kapitułę, w skład której wchodzi m.in. członkowie rodziny artysty, będzie wręczana artyście/instytucji/osobie stojącej na straży prawdy, przyzwoitości i umiłowania wolności.

Retransmisję koncertu pokaże Telewizja Polska w 35. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

Organizatorem koncertu „Gintrowski – a jednak coś po nas zostanie” jest Fundacja im. Przemysława Gintrowskiego. Mecenat nad koncertem objęły Grupa Azoty i PGNiG. Patronami medialnymi wydarzenia są Telewizja Polska, Polskie Radio, tygodnik „Wprost” i tygodnik „Do Rzeczy”.

Fundacja im. Przemysława Gintrowskiego powstała w celu ochrony imienia, wizerunku i spuścizny artystycznej zmarłego w 2012 r. kompozytora, muzyka i barda oraz zachowania pamięci o jego twórczości. Fundację powołał członkowie najbliższej rodziny barda. Więcej informacji na <http://gintrowski.pl/>.